

Wprowadzenie do Listu do Rzymian

Z kulturowego punktu widzenia członków cywilizacji zachodniej, list do Rzymian powinien wydawać się dla nas listem bardzo na czasie. W końcu nasza cywilizacja wyrosła na gruzach imperium Rzymu, a my sami znajdujemy się w ostatekach dni wszelkiego ludzkiego dokonania i postępu, jak to objawił Pan Bóg we śnie samemu królowi Nabuchodonozarowi.

Apostoł Paweł podkreślał wielokrotnie w swoich pismach, jak wielkim objawieniem jest, że ewangelia dostępna miała być nie tylko dla samych Żydów, ale także poganie dostąpić mieli zbawienia dusz. I tak właśnie list do Rzymian jest odpowiedzią na te oczekiwania, wszak Apostoł będąc sam Żydem, był także Rzymianinem i musiał zdawać sobie sprawę jak ważnym zadaniem jest głoszenie ewangelii Słowa Bożego swoim rzymskim pobratymcom.

List ten jest najdłuższym ze wszystkich listów Pawła, licząc 16 rozdziałów. Znajduje się także jako pierwszy ze wszystkich listów w kanonie Nowego Testamentu, zaraz po Dziejach Apostolskich. W liście wyraźnie zarysowuje się podział na główne wątki tematyczne. Czytając go, można odnieść wrażenie, że stanowi on niejako 'blueprint' misji ewangelizacyjnej. Stanowi logiczny ciąg sposobu prezentacji ewangelii Pana Jezusa, aby dotrzeć do serc słuchających.

Dla przykładu, podam kilka takich grup tematycznych. I tak, w pierwszym rozdziale przedstawione mamy, że istnienie Boga i jego natura są dla nas niezaprzeczalnym faktem, bo jego nieskończona moc i bóstwo objawione są dla nas w otaczającym nas stworzeniu. Zarysowany jest też problem naszej ślepoty, naszego grzechu.

Rozdział drugi, prowadzi nas przez uniwersalne prawo Boże,

zapisane na sercach wszystkich ludzi.

Rozdział trzeci pokazuje, że jedynym remedium na pojednanie śmiertelnego człowieka z Bogiem jest przez krew Pana Jezusa Chrystusa. Rozdział czwarty jest rozwinięciem pokazującym, że człowiek może być tylko usprawiedliwiony przez wiarę w ewangelię, a nie z uczynków.

Mamy też oczywiście cudowny rozdział ósmy, który jest cały poświęcony nierozzerwalności miłości, jaką ma ku nam Zbawiciel. Głębokie studium tego listu pozwala nam poznać wiele zagadnień dotyczących nadchodzącego królestwa, czyli eschatologię (przyszłe losy) kościoła Jezusa Chrystusa, a także praktyczne aplikacje dla świeżo narodzonych w Duchu adeptów drogi Chrystusowej.

Tyle wprowadzenia do naszego studium. Nie wiem czy Pan nasz, pozwoli mi przejść i opisać w ten sposób cały list. Mam jednak nadzieję, że stanie się inspiracją do modlitwy, studiowania Słowa Bożego i poszukiwań bliskości z naszym Panem i Bogiem przez Ducha Świętego.

Bądźcie błogosławieni w Panu Jezusie!